

## Rozmowa z partyzanta

Dodano: 23.02.2024

Przedstawiciele NSZZ "Solidarność" zaskoczyli wiceministra Dorożalę spotkaniem, które odbyło się na ulicy w Miliczu.



Przedstawiciele Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ "Solidarność" przy RDLP we Wrocławiu rozmawiali z wiceministrem klimatu i środowiska na ulicy w Miliczu.

-W chwili obecnej jest to jedyne miejsce w którym wiceminister spotyka się ze związkowcami leśnikami - relacjonowali wydarzenie związkowcy Mariusz Zieliński i Tomasz Taciak.

Na miejscu odbyła się "mini pikieta" podczas której wiceminister Dorożala otrzymał dokumenty ze stanowiskami MSPL,KSPL i opinią Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych i Leśnictwa NSZZ Solidarność w sprawie moratorium z 8 stycznia 2024 roku.

Stanowisko MSPL jest zgodne z opinią sporządzoną przez Krajowy Sekretariat Zasobów Naturalnych Ochrony Środowiska i Leśnictwa NSZZ "Solidarność", o którym [pisaliśmy w styczniu](#).

Do spotkania doszło "w przelocie", związkowcy czekali na wiceministra 16 lutego po jego spotkaniu z nadleśniczym Nadleśnictwa Wołów.

-Dzięki „tajemniczym” informatorom przedstawiciele strony związkowej dowiedzieli się że Dorożala będzie w Miliczu. Już po godzinie 15 na ulicy w Miliczu pojawiły się flagi Solidarności. Związkowcy postanowili poczekać na pierwsze spotkanie z pseudo-reformatorem stuletniej firmy jaką jest PGL LP. Wreszcie, po godzinie 17, pojawiła się rządowa limuzyna która została zatrzymana przez pikietujących. Po chwili z auta wyszedł Mikołaj Dorożala, który od samego początku spotkania przedstawiał swój punkt widzenia - opowiadali Mariusz Zieliński i Tomasz Taciak.

Ze strony leśnej Solidarności padały liczne pytania dotyczące przyszłości firmy, między innymi o sprecyzowanie ilości planowanych na terenie całego kraju 20 proc. wyłączeń z zagospodarowania. Związkowcy mówili, że obecnie w kraju mamy już 13 proc. lasów chronionych i chcieli dowiedzieć się, czy planowane jest zwiększenie tej wartości do 20 proc. czy może o 20 proc.. Wiceminister stwierdził, że aktualnie chronionych jest 8 do 10 proc., ale planowane jest docelowo osiągnięcie 20 proc.

-Wyjaśnienia ministra nie szły w parze z informacjami jakie posiadali leśnicy. Brak informacji, brak sprecyzowanych działań ze strony ministerstwa Klimatu i Środowiska zarządzanego przez panią Henig -Kloskę prowadzą do coraz większej obawy o miejsca pracy w PGL LP. Z troskani swym losem i lasem leśnicy poprosili aby Dorożala zjawił się na spotkaniu Rady KSZNOŚiL w Warszawie. Odbędzie się ono 21-22 lutego 2024 roku. Minister, mimo zapewnień leśników, że dostał zaproszenie na spotkanie, poprosił aby mu ponownie takie pismo wysłać. Podczas pikiety nie padły żadne konkrety ze strony rządzącej - komentowali związkowcy.

Poruszano także temat ratowania wizerunku leśnika, który w ostatnich latach mocno ucierpiał. Mikołaj Dorożala mówił, że jest świadomy problemu i chce doprowadzić do kulturalnej, merytorycznej dyskusji uwzględniającej każdą ze stron.

Związkowcy wyrazili obawę, że lasy objęte moratorium będą obumierać i stanowić zagrożenie dla korzystających z nich lasów polskich obywateli.



Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.